

"Chcę wiedzieć więcej o ..."

PISEMKO EDUKACYJNE „ŚWIETLICZAKÓW”

NR 1 /6/ rok szkolny 2013/2014 grudzień

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Św. Kingi w Sanoku



Drodzy Czytelnicy!

Oddaję w Wasze ręce piąty numer pisemka edukacyjnego, w którym prezentuję prace „świecliczaków”, powstałe w ramach cyklu zajęć „CHCĘ WIEDZIEĆ WIĘCEJ O...”.

Uczniowie, po przeczytaniu wybranej przez siebie książki lub artykułu, wzbogacając swoją wiedzę z zakresu różnorodnych dziedzin, wyszukują ciekawe informacje, którymi dzielą się z innymi.

Zachęcam do interesującej, a zarazem pouczającej lektury.

Uwaga: W pisemku została zachowana pisownia i styl autora.

Elżbieta Gruba

Chcę wiedzieć więcej o... PAZIACH, RUSAŁKACH, ZWÓJKACH I INNYCH MOTYLACH.

Motyle mogą mieć różną wielkość, niektóre są małe, gdyż mają nie więcej niż 3 mm rozpiętości skrzydeł na paznokciu mogłyby się zmieścić bok siebie kilka sztuk. Największe zaś osiąga 30 cm rozpiętości skrzydeł wielkość dwu dużych dorosłych dloni.

Rozwój motyla: najdłuższym okresem w życiu motyli jest ich pierwsze stadium, zwane gąsienicą. Jedyne zadaniem gąsienicy jest jeść, jeść, jeść i rosnąć. Gdy już odpowiednio dorosną, gąsienice szukają zaciszowego miejsca lub budują odrobnie odpowiednie domki zwane kokonami tam nieruchomią i powoli stają się poczwarkami. Wewnątrz poczwarki zachodzą niezwykle przemiany. Wykształcają się skrzydła, wyrastają długie nogi, tworzy się głowa z oczami i trąbką. Gdy poczwarka już całkiem się przemieni, pęka jej zewnętrzna powłoka i ze środka powoli wychodzi dorosły motyl.



Grzebieniak Zofia kl.3d

Chcę wiedzieć więcej o... HIPOPOTAMACH



Hipopotam jest największym zwierzęciem zamieszkującym rzeki i jeziora dalekich krajów. Na lądzie większy od niego jest tylko słon. Dorosły osobnik waży 4 tony to tyle, co mała ciężarówka. Sama głowa może ważyć nawet tonę!

Hipopotamy, podobnie jak świnie, mają grubą i bezwłosą, ale niezwykle wrażliwą skórę. Muszą ją chronić przed słonem i stale zwilżać. Cały dzień przebywają więc w wodzie. Są bardzo towarzyskie i mimo pozornie leniwego trybu życia, nie nudzą się! Na ogół skupiają się w stada liczące od kilku do kilkuset osobników. Wspólnie nurkują, urządzają dla zabawy gonitwy,

taplają się na mulistych łąkach i tarzają w błocie. Są przy tym bardzo hałaśliwe: chrząkają, parskają, a czasem złośliwie ryczą.

Paweł Zatuwarnicki 3d

Chcę wiedzieć więcej o... KRECIE

Kret to małe zwierzątko o gęstym, czarnym futerku, żyjące pod ziemią. Tam aksamitna sierść ułatwia kretom przeciskanie się wąskimi tunelami. Tam aksamitna sierść ułatwia kretom przeciskanie się wąskimi tunelami. Draży tunele od kilku centymetrów do jednego metra pod ziemią. Potrafi wykopać do dwustu metrów korytarzy. Pełnią one rolę pułapek, w które wpadają pędraki, owady i dżdżownice - kreci przysmak. Dziennie kret zjada trzy razy tyle tych dżdżownic, owadów larw, ślimaków, ile sam waży. Gdy w okolicy nie ma nic innego, nie gardzi też żabkami i drobnymi ssakami.



W centralnym miejscu swoich korytarzy buduje sobie wygodne mieszkanie wymoszczone liśćmi, źdźbłami traw, mchem. Gromadzi też na zimę stare zapasy w norkach wyglądających jak prawdziwe spiżarnie.

Kret wcale nie jest ślepy. Widzi jednak słabo (odróżnia tylko ciemność od jasności) i nie lubi nadmiaru światła słonecznego, dlatego rzadko wychodzi na powierzchnię ziemi.

Ania Gorczyńska kl.3d

Chcę wiedzieć więcej o... SOWIE



Starożytni Grecy uznawali sowę za symbol mądrości i otaczali czcią. Wydawało im się, że ptak o tak ludzkim wyrazie twarzy musi bardzo mądry. Tymczasem sowa nie zalicza się do ptasich mędrców. Daleko jej do kawki, wrony czy sroki, nie wspominając już o krukku.

Kacper Zuba kl. 2c

Chcę wiedzieć więcej o... OGÓRKACH



Największego ogórka na świecie można zobaczyć w Londynie. Stoi w centrum miasta, ma 41 pięter i 180 metrów wysokości... To budynek zaprojektowany przez słynnego architekta Normana Foster'a.

Tak naprawdę budynek ten ma zupełnie inną nazwę, długą i skomplikowaną. Londyńczycy wolą go jednak nazywać ogórkiem albo korniszonem. Czy widzieliście na świecie bardziej ogórkową budowlę?

Marcin Bartkowski kl.3d

Chcę wiedzieć więcej o... KAPELUSZACH

Grzyby są zazwyczaj niewidoczne. Jak to, niewidoczne? - spytasz. A te piękne kolorowe muchomory? Zgrabne prawdziwki? Żółciutkie kurki? Ja je przecież widzę? Posłuchaj, jak to jest naprawdę. To, co zrywasz i wkładasz do koszyka, jest tylko małą częścią całego grzyba. Większość grzyba to tzw. grzybnia. Zbudowana jest ze splecionych ze sobą, prawie niewidzialnych nitek, które kryją się w ziemi. Grzyby możesz więc zobaczyć dopiero wtedy, gdy grzybnia wytworzy owocniki z zarodnikami. Muchomory, prawdziwki, kurki to są właśnie owocniki. Wyrosły one nad ziemią po to, by rozsiać po świecie zarodniki, z których rozwiną się nowe grzyby. Prawdziwka wyrastającego z grzybni możesz więc porównać na przykład do jabłka rosnącego na jabłoni. I prawdziwek, i jabłko są owocami. Grzyby istnieją na świecie od prawie 2,5 mld lat. Nie są ani zwierzętami, ani roślinami. Stanowią oddzielne królestwo organizmów, których jest ponad półtora mln gatunków. Niektóre z nich można zobaczyć jedynie pod mikroskopem, inne, jak przeczytałeś wcześniej, kryją się w ziemi. Do grzybów zaliczamy również pleśnie, które rosną na wilgotnych ścianach, oraz drożdże dzięki którym pieczemy chleb i ciasto. Grzyby rosną nie tylko w lasach. Grzyby są wszędzie na bezwodnych pustyniach, w krainach wiecznych lodów, na ścianach domów, na skórze zwierząt i ludzi. Naukowcy twierdzą, że bez grzybów



trudno byłoby wyobrazić sobie życie na naszej planecie. Wiesz dlaczego? Bo grzyby i bakterie są najlepszymi fachowcami od przetwarzania śmieci.

Casper Morzy kl.3 d

Chcę wiedzieć więcej o... MODZIE



Słowo moda pochodzi od łacińskiego modus, czyli sposób. Na co? Na to, aby ubierać się lub zachowywać według przyjętych w danym czasie zasad. Bycie modnym nie jest jednak wcale łatwe, ponieważ fasony i upodobania zmieniają się bardzo szybko. Modne są nie tylko ubrania czy fryzury, ale również imiona. Tysiąc lat temu większość naszych przodków nazywała się np. Chwałko, Dobrzyk, Kąkol, Brod albo Żaba. Imiona te odeszły jednak w zapomnienie. Zdaniem rodziców imiona miały zapewnić ich dzieciom szczęśliwe życie np. Wojstawa (aby walecznie wojował) i Dobromiła (aby była dobra i miła).

Sandra Sienkiewicz kl.3c

Chcę wiedzieć więcej o... KOZIOŁKU

W Pacanowie kozy kują więc koziołek mądra głowa błąka się po całym świecie, aby dojść do Pacanowa. Pacanów leży w pobliżu tras: Kielce, Tarnów i Kraków Sandomierz. Ma 1300 stałych mieszkańców. Patronem miasta jest św. Marcin. Na tarczy herbowej święty Marcin siedząc na koniu odcina mieczem kawałek swej bogatej szaty, aby wspomóc biedaka. Król Bolesław Wstydlawy ponad 700 lat temu postanowił, że Pacanów będzie miastem. Legendy o Pacanowie mówią, że: dawno temu burmistrz Pacanowa miał takomą kozę, która zakradła się do cudzych ogrodów. Pewien kowal postanowił ją podkuć, aby dźwięk kopytek po bruku ostrzegal mieszczan przed złodziejaszkiem, a może było tak kozami nazywano niegdyś płaskodenne



Łodzie do przewożenia zboża po Wiśle. Ponoć w Pacanowie wykuwano metalowe części do nich. Stąd przysłowie w Pacanowie kozy kują, które jest znane w Polsce od ponad 200 lat. Dlatego Koziołek Matołek szukał Pacanowa po szerokim świecie, aby sprawdzić tę wiadomość.

Maciej Zagórda kl.3 a



Chcę wiedzieć więcej o... MUMINKACH.

Autorką Muminków jest Tove Jonsson, pisarka z Szwecji. Sylwetka Muminka powstała gdy, Tove pokłóciła się z bratem i namalowała jego karykaturę na ścianie.

Po czym poznać Muminka? Jest okrągłutki i mięciutki, pokryty futerkiem. Ma duży nos, wydłużony brzuszek i ogonek jak pędzelek. W skład rodziny wchodzi: Mama Muminek, Tata Muminek, Panna Muminka, Muminek i także Włóczykij i Mała Mi.

Gracja Podulka kl.3c

Chcę więcej wiedzieć o... PIŁCE

Najstarsze piłki pochodzą z wykopalisk Ameryce Południowej. Majowie używali ich 3500 lat temu do gry zwanej ulama. Grano ważącą, aż dwa i pół kilograma piłką z kauczuku. Nie wolno było dotykać jej stopami, głową, ani upuścić na ziemię. Zawodnicy odbijali więc piłkę łokciami, biodrami i kolanami. Zwycięska drużyna brała przegranych do niewoli. Mimo upływu tylu wieków ulama jest wciąż bardzo popularna, choć oczywiście

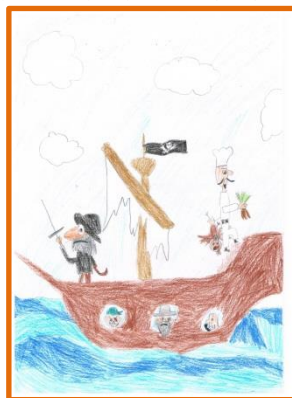


musiały zmienić się niektóre reguły gry. Piłka jest zabawką starą jak świat. Już przed tysiącami lat bawili się nią starożytni Egipcjanie, Grecy, Rzymianie, Chińczycy oraz Indianie. Z początku do zabawy wykorzystywano okrągłe owoce. Niestety, łatwo się psuły, więc trzeba je było czymś zastąpić

Michał Paclawski kl.3 d

Chcę wiedzieć więcej o... PIRATACH

Piractwo jest tak stare jak najstarsze żaglowce. Nie było takiego morza i oceanu, gdzie nie słyszano by się o piratach. Piracką łajbę łatwo rozpoznać po powiewającej na maszcie flagie. No wiecie trupia czaszka, skrzyżowane pistolety. Ale to tylko jedna z pirackich bander, a było ich mnóstwo. Każdy ze słynnych piratów miał własną flagę. Najslawniejsi piraci to: Czarnobrody i Długi Ben. Pirata poznasz po tym, że ubiera się w zdobytą hiszpańską stroje. Noś opaskę, bo w potyczce z nieprzyjacielem stracił oko. Ma drewnianą nogę, kolczyk w uchu i gadającą papugę. Piraci zazwyczaj dzielili łupy po napadzie. Zdarzało się, że piracki statek tonął, a wraz z nim kosztowności. Większość piratów musiała się zadowolić tytoniem, cukrem i przyprawami, które sprzedawali w najbliższym porcie.



Piraci XXI wieku to: piraci drogowi, piraci nielegalnie kopiujących muzykę i programy komputerowe.

Ala Zarzyka kl.3d

Chcę wiedzieć więcej o... MASKACH

Maski towarzyszą nam od dawien dawna. Najstarsze maski były w Starożytnej Grecji. W amfiteatrze aktorzy grali w maskach. Przedstawiających charakter granej postaci. W okresie Bożego Narodzenia czyli karnawału kolednicy i przebierańcy wędrowali w maskach i przebraniach składając życzenia. Ludzi Afryki do dziś używają masek podczas ważnych wydarzeń w życiu plemienia. Maski to nie tylko przedmioty służące zabawie np. w Wenecji i Rio De Janeiro, ale również towarzyszą ludziom w życiu, wierzeniach i zwyczajach. Jeszcze bardzo długo



będą ozdobą balu lub pamiątką przywiezioną z dalekiej podróży.

Filip Futyma kl.3a

Chcę wiedzieć więcej o... TEATRZE LALEK.

Kto z was nie był chociaż raz w teatrze lalek? Każdy pamięta to wzruszenie, gdy szewczyk uwolnił kukielkową księżniczkę z łap smoka. Zanim jednak powstanie spektakl, musi napracować się wiele osób.

Reżyser domyśla, jak przedstawić bajkę na scenie. Kompozytor pisze muzykę. Korepetytor wokalny uczy aktorów śpiewać. Scenograf projektuje rekwizyty i dekoracje, a przede wszystkim lalki. W modelarni nadaje się im kształt. Konstruktorzy zastanawiają się, jak je zmechanizować, by mogły poruszać ustami lub ręką w zależności od projektu scenografa. Krawcowe szycją lalkę i kostiumy.



Chcę wiedzieć więcej o... KOZIOŁKU

W Pacanowie kozy kują więc kozidek mądra głowa błąka się po całym świecie, aby dojść do Pacanowa. Pacanów leży w pobliżu tras: Kielce Tarnów i Kraków Sandomierz. Ma 1300 stałych mieszkańców. Patronem miasta jest św. Marcin. Na tarczy herbowej święty Marcin siedząc na koniu odcina mieczem kawałek swej bogatej szaty, aby wspomóc biedaka. Król Bolesław Wstydlawy ponad 700 lat temu postanowił, że Pacanów będzie miastem. Legendy o Pacanowie mówią, że: dawno temu burmistrz Pacanowa miał takomą kozę, która zakradała się do cudzych ogrodów. Pewien kowal postanowił ją podkuć, aby dźwięk kopytek po bruku ostrzegał mieszczan przed złodziejaskim, a może było tak kozami nazywano niegdyś pilaskodenne łodzie do przewożenia zboża po Wiśle. Ponoć w Pacanowie wykrywano metalowe części do nich. Stąd przytłowie w Pacanowie kozy kują, które jest znane w Polsce od ponad 200 lat. Dlatego Kozidek Matulek szukał Pacanowa po szerokim świecie, aby sprawdzić tę wiadomość.



Maciej Zagórda kl.3 a

Chcę wiedzieć więcej o... KOLAŻU i KOLARZU

Słowo kolaż pochodzi z języka francuskiego. Collage (czyt. kolaż) oznacza zaklejanie papieru. Jest to obrazek wyklejony z różnych materiałów (tkanin, gazet, piasku, włóczki itp.)

Pierwszy kolaż wykonał 100 lat temu Pablo Picasso.



Kolarz to człowiek, który uprawia kolarstwo, czyli wyczynowo jeździ na rowerze. Nazwa kolarz pochodzi od słowa kolo, którym nazywano niegdyś rower. Można uprawiać kolarstwo: artystyczne, torowe, szosowe, górskie itp. Dawna nazwa rowerzysty to cyklista.

Mateusz Polański kl.3c

Chcę wiedzieć więcej o... TELEFONACH.

Nad specjalnym urządzeniem do przenoszenia głosu na odległość pracowało wielu wynalazców. Ostatecznie zwyciężył w 1876r. fizyk Bostonu USA Aleksander Graham Bell. W jego telefonie słuchawka zbliżona kształtem do lejki, służyła na przemian do mówienia i słuchania. Pierwszą centralę telefoniczną zbudowano w 1877 roku. W dwa lata po ogłoszeniu wynalazku telefon zawitał do Warszawy. Tu od razu wzbudził zachwyt jednych i przerażenie drugich, którzy uznali go za diabelski wynalazek i uparcie twierdzili, że siadające na drutach ptaki będą zatrzymywać nóżkami rozmowy. A trzeba było widzieć tych pierwszych śmiałków korzystających z telefonów! Przymykali oczy, żeby lepiej wyobrazić sobie niewidzialnych rozmówców. Wrzeszczeli do słuchawki, jakby nie wierzyli, że ich usłyszą. A po skończonej rozmowie kłaniali się z szacunkiem. Minęło ponad 120 lat! Skromny wynalazek pana Bell a przyjmując wciąż nowocześniejszą postać, łączył coraz odleglejsze punkty na Ziemi. Dziś trudno wyobrazić sobie życie bez telefonu, zwłaszcza, że nawet komputery podlegają się nim, aby przekazywać sobie na odległość niezbędne informacje.



Aleksandra Białas kl. 3d

Chcę wiedzieć więcej o... LAMPIE

Czy ktoś lubi siedzieć? No chyba raczej nie. Jak w domu wiskacie pistryczek jak jasno, ale być może wcześniej było inaczej? Dawno temu zamiast lampy było ognisko. Po czasie wynaleziono świece, świeca była lepsza od ogniska no, ale najlepsza też nie była. Ciekawe że kiedyś żarówka świeciła tylko kilka sekund! Teraz żyje nam się lepiej bo mamy: lampy, żyrandole, nocne lampy itd. A teraz, pomyślcie jak kiedyś wyglądało życie bez lamp



Maja Jastrzębska kl. 3b

Chcę wiedzieć więcej o... TROLLACH.



Sympatyczne Muminki są trollami choć bardzo nietypowymi z cyklu książek Tove Jansson zamieszkują w niebieskim domku w przedlicznej dolinie. Wiosną i latem Muminki uprawiają ogródek, organizują pikniki i spotykają się z przyjaciółmi. W październiku każdy z nich napełnia brzuszek porządną porcją igliwia i zapada w sen zimowy, który trwa aż do kwietnia. Symbol Norwegii totrolle. Kamienne stwory, ze sterzcącymi uszami i wielkimi nosami, można spotkać je w parkach.

Bernardo Bolzano kl. 3c

Chcę wiedzieć więcej o... MARZENIACH.

Czary mary marzeń gary. Czy marzenia przytulają z odległej planety? A może czarownice gotują je w wielkich garach? Nie! Marzenia powstają w głowie. To nasze myśli - ale bardzo specjalne! Nie ma w nich miejsca na nudę, kłopoty i narzekania. Kiedy marzymy, myślimy tylko o rzeczach przyjemnych - lodach, wakacjach i wycieczce do wesołego miasteczka. Dobrze jest sobie pomarzyć



Małgorzata Kwitek kl. 3a

Chcę wiedzieć więcej o... PRZESADACH



W Polsce istnieje przesąd, że czarny kot przynosi pecha. Bierze się to od papieża, który 700 lat temu uznał czarne koty za zwierzęta opętane przez diabła. Zdarza się, że podczas głaskania kota mogą pojawić się iskry. Jest to naturalne zjawisko. Futro kota ma moc uzdrawiającą.

A z resztą kot to bardzo miłe zwierzę. Lubią go dzieci i dorośli.

Aleks Biega kl. 3c

Chcę wiedzieć więcej o... ANDRZEJKACH.

Wychodzenie butów jeden za drugim, buty z lewej uczestników zabawy ostatni but przed pierwszy, but dotknie progu najsztybciej, małżeństwo, albo zrobi inną przykłąd wyjedzie w daleką psa, nauczy się grać na To oczywiście znane do dzisiaj ucho lub jak kto woli z zimną wodą. Wosk wcześniej podgrzewano na ogniu w specjalnym rondelku, zwanym tygłem, a stary klucz od wrót lub kredensu musiał mieć odpowiednie duże ucho.



za próg. Ustawcie w rzędzie, nogi, należące do wszystkich. Następnie kolejno przekładajcie kierując się w stronę drzwi. Czyj ta osoba rychło zawrze rzecz, której dotyczy wróżba. Na podróż, dostanie wymarzonego tubie. Najważniejszy zwyczaj. lanie roztopionego wosku przez główkę klucza do naczynia

Wierzono, że klucz zamyka wszelkie sekrety i tajemnice. Wróżby odczytywano z kształtu zastygniętego wosku lub z cienia, jaki rzucał na ścianę.

Anna Kucaba kl.3c

Chcę wiedzieć więcej o... ZAPUSTACH.

Ostatni tydzień karnawału to dni od trzynastego czwartku po kusy wtorek przed Środą Popielcową. Ponieważ w następującym po zapustach Wielkim Poście zakazane były wszelkie huczne zabawy, ludzie chcieli się na zapras wybrać, wytańczyć, wyśmiać i wykrzyknąć, a także na ostatki najęść się różnych frykasów. A co jedzono? Przede wszystkim



Trusty boczek z kapustą, oraz kaszę ze skwarkami, a na deser słodkie bliny, racuchy, paczki i faworki.

Wiktoria Kołodzińska kl.3 c

Chce wiedzieć więcej o... WALENTYNKACH



Nie każdy wie, że walentynki to bardzo stary zwyczaj sięgający czasów średniowiecza w Europie. Pochodzi z Anglii, a wziął się z ludowego wierzenia, że 14 lutego rozpoczynają się ptasie gody. Kto więc sadzi, że walentynki wymyślili Amerykanie nie ma racji! Walentynki to miłe święto. Tego dnia zakochani przysyłają sobie upominki - walentynki. Walentynkę można podarować także komuś, kogo

tylko bardzo lubimy. Ważne, aby była!

Kinga Koczera kl. 4 b

Chcę wiedzieć więcej... DLACZEGO ŚNIEG JEST BIAŁY?

Zima potrafi odmienić świat, gdy szary krajobraz okrywa kalerką białego puchu.

Śnieg to zamrożony deszcz, powstaje wysoko w chmurach. Para wodna unosi się do góry, ochładza i zamienia kropelki wody. Gdy temperatura spadnie poniżej 0 stopni Celsjusza, kropelki wody zamarzają i zamieniają się w kryształki lodu. Stają się ciężkie i opadają łącząc się ze sobą i tworząc płatki śniegu.

Płatki śniegu mają formę sześcioramienną gwiazdy i nie ma dwóch takich samych śnieżynek.

Czysty śnieg jest zawsze biały ale zdarza się, że w Alpach pada śnieg różowy, czerwony bądź brązowy. Kolor nadają mu pyłki które wiatr przynosi z odległej Sahary.



Banasiewicz Kamila kl.3d

Pisemko edukacyjne
„Chcę wiedzieć więcej o...”

Teksty wybrała:
Elżbieta Gruba

Opracowanie komputerowe:
Mlicja Staruchowicz-Pastuszczyk
(przepisywanie tekstów – Jakub Pakosz, Kevin Tabor, Michał Kukurka,
Arkaadiusz Drozd - uczniowie klasy 6c)

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Św. Kingi
38-500 Sanok, ul. Rymanowska 17,
www.sp2.sanok.pl; e-mail: sp2.sanok@interia.pl